

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 59.876

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 94 (2753) — Rzeszów, wtorek 22 kwietnia 1958 r.



POMNIK W. I. LENINA W PORONINIE ufundowany przez robotników leningradzkich w lipcu 1950 r.

W 88 ROCZNICĘ URODZIN WŁODZIMIERZA LENINA I 13 ROCZNICĘ ZAWARCIA POLSKO - RADZIECKIEGO UKŁADU O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I POMOCY WZAJEMNEJ

Uroczysta akademія w Rzeszowie

(Inf. wł.) 21 bm. w Państwowym Teatrze im. W. Siermskiej w Rzeszowie — odbyła się uroczysta akademія, poświęcona 88 rocznicy urodzin twórcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego — Włodzimierza Iljicza Lenina i 13 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy między Polską Ludową i Związkiem Radzieckim.

ZSL — Władysław Fołta, przewodn. WK SD — Franciszek Świder, reprezentant Wojska Polskiego — płk. Stefan Szwedyk oraz przedstawiciele organizacji społecznych woj. rzeszowskiego.

Akademię zajął przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPR — poseł Jan Mirek, witając serdecznie gości radzieckich i przybyłych na uroczystość mieszkańców Rzeszowa. Następnie przewodniczący Prezydium WRN — mgr Franciszek Jagusztyn wygłosił obszerny referat o brzojujący 13-letni dorobek rozwoju stosunków polsko-radzieckich.

W imieniu delegacji radzieckiej przemówienia powitalne wygłosili zast. przew. Komitetu Wykonawczego obwodu drohobyckiego — Konstanty Rybałczenko i wicekonsul ZSRR — Włodimir Dubinski.

Przyjęcie w ambasadzie polskiej w Moskwie

Z okazji trzynastej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, ambasador polski w ZSRR — T. Gede wydał w Moskwie uroczyste przyjęcie. Na przyjęcie przybyli przywódcy KPZR i państwa radzieckiego z I sekretarzem KC KPZR i premierem rządu ZSRR N. S. Chruszczowem na czele. Obecni byli także przedstawiciele placówek dyplomatycznych akredytowani w Moskwie.

Naród polski uroczysto obchodzi 13 rocznicę zawarcia Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i ZSRR

Z okazji trzynastej rocznicy zawarcia Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy Wzajemnej między Polską i ZSRR odbyła się 21 bm. w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademія.

Przewodniczący Rady Państwa PRL — ALEKSANDER ZAWADZKI, I sekretarz KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA, prezes Rady Ministrów PRL JÓZEF CYRANKIEWICZ, członkowie przybywającej w Polsce delegacji radzieckiej, przedstawiciele Rady Państwa, rządu, partii politycznych, organizacji społecznych i przodownicy pracy.

rodowych Polski i ZSRR, akademie zajął I sekretarz KC PZPR tow. Władysław Gomułka. Następnie przemówienie wygłosił prezes Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Józef Cyrankiewicz.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR tow. Kliment Woroszyłow, gorąco oklaskiwany przez zebranych.

Zagajenie tow. Władysława Gomułki

TOWARZYSZE!

Rokrocznie dzień 21 kwietnia, dzień w którym w roku 1945, podpisany został Układ o Przyjaźni i Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, naród polski obchodzi uroczystość.

Dzisiaj, w trzynastą rocznicę podpisania tego układu, uroczystość nasza jest szczególnie radosna. Na akademię naszej, poświęconej tej rocznicy, mamy możność powitać przyjmowanego przyjacielskim sercem przez cały naród polski przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — tow. Klimenta Woroszyłowa.

Tak samo serdecznie witamy towarzyszących mu i obecnych na tej sali członków delegacji.

Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim podpisany został w okresie, kiedy na zgłiszczach i gruzach wojennych powstawała Polska Ludowa. Jej narodziny były wyrazem zasadniczego zwrotu w wielowiekowej historii narodu polskiego. W odrodzonym państwie polskim władzę przejął lud pracujący. Kłeska wojenna hitlerizmu była jednocześnie dzwonem pogrzebowym, głośnym koncem pa-

nowania w naszym kraju obszarowo - kapitalistycznych klas wyzyskiwaczy.

Przyjaźń i braterstwo między naszymi narodami wykowane przez lat dziesiątki we wspólnej walce przeciwko caratowi, jaką prowadzili

polska klasa robotnicza i klasa robotnicza Rosji, przyjaźń i braterstwo scementowane krwią żołnierza polskiego i krwią żołnierza radzieckiego. przelaną w ich wspólnej wal-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesza towarzyszy Chruszczowa i Woroszyłowa z okazji 13 rocznicy zawarcia polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysz WŁADYSŁAW GOMUŁKA

przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysz ALEKSANDER ZAWADZKI

prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysz JÓZEF CYRANKIEWICZ WARSZAWA

Z okazji trzynastej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską Rzecząpospolitą Ludową, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR ślą Wam, drodzy przyjaciele i towarzysze, i w Waszych osobach całemu bratniemu narodowi polskiemu, serdeczne pozdrowienia i życzą gorąco dalszych sukcesów w

budownictwie nowej, socjalistycznej Polski Ludowej. Braterska przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej posiada swe głębokie historyczne korzenie. Została ona umocniona krwią naszych narodów, przelaną we wspólnej walce o swą wolność i niepodległość przeciwko cudzoziemskim najeźdźcom. W chwalebnej historii narodów naszych krajów weszły na zawsze, jako oświecający wyraz tej przyjaźni, wspólne wystąpienia rewolucyj-

nych demokratów Polski i Rosji, pełna poświęcenia walka rosyjskiej i polskiej klasy robotniczej przeciwko carskiemu samowładztwu, przeciwko rosyjskim i polskim obszarnikom i kapitalistom. Braterski sojusz i przyjaźń narodów radzieckich i narodu polskiego okrzepły i zahartowały się we wspólnej walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom i z chwilą ustanowienia w Pol-

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

Spotkanie b. uczestników chłopskiego ruchu oporu

RZESZÓW (PAP). 20 bm. odbyło się w Łańcucie spotkanie byłych członków chłopskiego ruchu oporu — komendantów i żołnierzy Batalionów Chłopskich, Ludowej Straży Bezpieczeństwa i innych organizacji, walczących z najeźdźcą hitlerowskim na Rzeszowszczyźnie i w sąsiednich województwach.

Spotkanie, zorganizowane przed zbliżającą się 15 rocznicą rozpoczęcia przez Bataliony Chłopskie zbrojnej walki z hitlerowcami w obronie wysiedlonych chłopów Zamojszczyzny, stało się okazją do wymiany wspomnień z tych lat ciężkich trudów i walk. Podczas spotkania wysunięto również — zgodnie z uchwałą NK ZSL szereg ciekawych propozycji, dotyczących m. in. zebrania pamiątek i świadectw, obrazujących boje tożone przez żołnierzy BCH woj. rzeszowskiego z okupantem i rodzimą reakcją w walce o nową, sprawiedliwą, ludową Polskę.

Powołano kilkusobową komisję, która zajmie się rzetelnym opracowaniem historii walk Batalionów Chłopskich

na terenie Rzeszowszczyzny, zgodnie z rzeczywistą rolą, jaką BCH odegrały w walce z okupantem.

Siewy rozpoczęte, ale rolnicy nie spieszą się z nabywaniem nawozów

(Inf. wł.) W ubiegłym tygodniu do prac polnych i siewów przystąpili chłopcy we wszystkich powiatach województwa rzeszowskiego. Prace polne rozpoczęły też PGR i spółdzielnie produkcyjne. Aby tylko dopisała pogoda to z pracami polnymi nie będzie specjalnie kłopotów. Rolnicy, którzy nie posiadają siły pociągowej i sprzętu, mają zapewnioną pomoc ze strony Państwowych Ośrodków Maszynowych, które dysponują dostateczną ilością maszyn i sprzętu potrzebnego do tegorocznej kampanii wiosennej - siewnej.

Jak informuje nas Wojewódzki Zarząd POM, ośrodków maszynowe posiadają w tej chwili 210 ciągników „Zetor K-25” łącznie ze sprzętem przyczepnym. Ciągniki te pracować będą w tegorocznej kampanii wiosennej. Pomoc POM w orkach, brono-

waniu, siewach itp., będzie duża. Chłopi np. złożyli już zamówienia w POM na pracę na obszarze wynoszącym 1.840 ha, a spółdzielnie produkcyjne na 1.520 ha.

Jak się dowiadujemy, sporo rolników, a szczególnie w takich powiatach jak gorlicki, jasielski, krośnieński i strzyżowski zakończyło już siewy owsa. Daleko zaawansowane są też prace polne w niektórych gospodarstwach PGR i w spółdzielniach produkcyjnych. Np. spółdzielnia w Skołyszynie (pow. Jasło), zakończyła już siewy owsa oraz zasiano 2,5 ha mieszanki zbożowej. Spółdzielcom pozostało jeszcze do obsiewu 1 ha ziemi. Szybko postępują prace polne zostały jednak ostatnio przerwane na skutek opadów atmosferycznych.

W tym roku ziarna siewnego zbóż jest pod dostat-

kiem. Są też nasiona roślin drobnosiarnistych, z wyjątkiem seradeli, której braki oblicza się na około 550 ton. Gorzej przedstawia się sytuacja z nasionami roślin strączkowych, gruboziarnistych. Niedobór tych nasion wynosi ogółem około 1.800 ton i nie będzie pokryty, gdyż braki tych nasion występują na terenie całego kraju.

Po raz pierwszy w tym roku zapotrzebowanie na nawozy sztuczne jest w pełni pokryte. Jednakże rolnicy nie spieszą się z ich wykupieniem. Szczególnie duże nadwyżki notuje się w nawozach potasowych, których duże ilości zalegają magazynach GS. Dużo nabywców posiada natomiast saletrzak. W niektórych okolicach rolnicy domagają się nawet dostarczenia zwiększonych ilości tego cennego nawozu.

(tap)

W końcu kwietnia prez. Nasser uda się z wizytą do Moskwy

KAIR (PAP). Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasser uda się 29 kwietnia samolotem z wizytą do Związku Radzieckiego — donosi dziennik „Al Ahram”. Wizyta ma trwać 18 dni.

Nasser został zaproszony do ZSRR przez N. S. Chruszczowa. Jest to pierwsza podróż zagraniczną prezydenta Nasser od czasu jego konferencji z prezydentem Tito w Jugosławii, która odbyła się w lipcu 1956 roku.

Wody Bugu i Narwi powoli opadają

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Główny Komitet Przewodzdziowy, na całej długości Bugu i Narwi woda powoli opada. Terenowe komitety przeciwpowodziowe przy pomocy wojska przygotowują się do wprowadzenia powodzi i ich inwentarza do zabudowań.

Według wstępnych obliczeń, w dolinie Bugu i Narwi zalanych zostało ok. 30 tys. ha gruntów ornych, łąk, pastwisk oraz 109 wsi, z których ewakuowano ok. 2,5 tys. osób i ponad 3 tys. sztuk inwentarza żywego.

W woj. białostockim w niektórych wsiach, którym grozi ewakuacja, życie powraca do normalnego stanu.

JUŻ WKROTCE „WALKA Z CIENIEM!”

Sensacyjna opowieść, której akcja rozgrywa się na terenie naszego województwa.



We wtorek 22 bm. o godz. 18 w gmachu Prezydium WRN w Rzeszowie odbędzie się publiczne losowanie nagród pocieszenia Rzeszowskiej Gry Liczbowej. W losowaniu weźmą udział kupony jakie wpłynęły do 48 rzutu gry na niedzielę 20 bm. Dyrekcja „Koniczynki” prosi wszystkich grających o wzięcie udziału w losowaniu.

(kel)

Naród polski uroczysto obchodzi 13 rocznicę zawarcia Układu o Przyjaźni

Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i ZSRR

Zagajenie tow. Władysława Gomułki na akademii w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ce z hitlerowskim agresorem. mogli znaleźć swój formalno-prawny wyraz w postaci układu polsko-radzieckiego i mogą się stale rozwijać i pogłębiać tylko dzięki temu, że obydwa narody — polski i radziecki — i obydwa państwa — Polska i Związek Radziecki — łączą wspólna, ogólnoludzka idea socjalizmu.

Zwycięstwo tej idei osiągnięte przed 40 laty w Związku Radzieckim i lat temu trzydziście, w naszym kraju zlikwidowało raz na zawsze tak liczne w historii obydwu narodów spory i waśnie, zamknęło rachunek wzajemnych krzywd, których sprawcami były rządzące w obydwu krajach klasy eksploatatorów i wyzyskiwaczy ludu pracującego.

Układ ten i przynależność Polski do wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych dopomogły nam w odbudowie, a później w rozbudowie gospodarczej kraju. Wiele wielkich zakładów przemysłowych na czele z Huta im. Lenina, jakie zbudowaliśmy w naszym kraju, mogło powstać dzięki temu, że Związek Radziecki dostarczył nam maszyn i urządzeń. Anulowanie wielkiego zadłużenia i udzielenie nam w listopadzie 1956 roku przez Związek Radziecki nowego kredytu w wysokości 700 milionów rubli, w sposób decydujący przyczyniły się do stabilizacji gospodarczej w naszym kraju, do stworzenia pomyslnych

perspektyw dalszego rozwoju naszej gospodarki. U podstaw Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim leży idea solidarności i współpracy obu państw przeciwko groźbie ponownej agresji ze strony imperializmu niemieckiego. Kiedy podpisany był układ polsko-radziecki, imperializm hitlerowski kończył swój haniebny i zbrodniczy żywot, a perspektywa jego odrodzenia mogła się wówczas wydawać nierealną lub odległą. Jednak wydarzenia ostatnich lat wykazują dzisiaj coraz wyraźniej głęboką słuszność i dalekowzroczność ówczesnej oceny politycznej, głęboką przenikliwość myśli, które legły u podstaw tego układu.

Wbrew uchwałom poczdamskim, wbrew woli narodów Europy, w Niemieckiej Republice Federalnej w coraz szybszym tempie rozwija się proces odbudowy militarystyki niemieckiego. Niedawno powstała zachodnio-niemiecka Bundeswehra, na której rozbudowę rząd Adenauera przeznacza olbrzymie sumy, sięga już dzisiaj po broń jądrową uzbiera się w amerykańskie pociski dalekiego zasięgu dostosowane do głowic atomowych. Niemiecy militarystyki i odwetowcy odrzucają nasze propozycje utworzenia strefy bezatomowej w Europie. Ich plany wymierzone są przeciwko Polsce, przeciwko naszym zachodnim granicom, przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, przeciwko pokojowi w Europie i na świecie.

Narody Europy, a szczególnie tak boleśnie doświadczone przez hitlerowski najazd wojenny narody europejskich kra-

jów socjalistycznych, w ich liczbie i naród polski, muszą wzmocnić swoją czujność wobec niebezpieczeństwa, jakie im zagraża ze strony zachodnio-niemieckich militarystów i ich opiekuńczych sojuszników.

Tylko faktami potwierdzona wola pokoju może być szczerą i prawdziwą. Kiedy słowem o pokoju, których nie szczędzą politycy i mężowie stanu kierujący państwami zachodnimi, towarzyszą dokonywane przez nich fakty w rodzaju uzbrojenia Bundeswehry w broń termojądrową i przeciwstawia nie się utworzeniu strefy bezatomowej, kiedy słowem o pokoju towarzyszą zapowiedzi dalszych prób z bronią nuklearną, mimo że Związek Radziecki zawiesił takie próby — wówczas słowa o pokoju są obłudne i nie można im wierzyć. Polska wierzy i będzie wierzyć tylko faktom.

Układ z 21 kwietnia 1945 roku zawarty między Polską a Związkiem Radzieckim jest podstawową gwarancją bezpieczeństwa naszego kraju. Zarem jest on jednym z kamieni węgielnych systemu państw socjalistycznych, jest ważnym ogniwem jednoczącym Polskę z pozostałymi krajami socjalistycznymi.

W trzynastą rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich wysłamy narodowi radzieckiemu i jego kierownikowi — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nasze serdeczne, braterskie i partyjne pozdrowienia.

Nasza akademie, poświęcona tej rocznicy, uważam za o-

Depesza towarzyszy Chruszczowa i Woroszyłowa z okazji 13 rocznicy zawarcia polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

se ustroju ludowo - demokratycznego, otrzymały nową, socjalistyczną treść. Socjalistyczny charakter naszych stosunków znalazł swój wyraz w zawartym dnia 21 kwietnia 1945 roku Układzie o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową oraz w deklaracji radzieckopolskiej z dnia 18 listopada 1956 roku. W dokumentach tych wyrażona została nieugięta wola naszych narodów umacniania ze wszelkich nienaruszalnego sojuszu i braterskiej przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową na gruncie leninowskich zasad internacjonalizmu, wzajemnej pomocy, pełnego równouprawnienia, niepodległości państwowej i niewtrącania się we wzajemne sprawy wewnętrzne. Życie pokazało, że ułożone na gruncie tych zasad stosunki nowego typu między krajami obozu socjalistycznego, zapewniają pomyślne rozwiązanie wszelkich zagadnień, powstających między naszymi krajami, w interesie obu państw, w interesie socjalizmu.

Rozwój i umocnienie owocnej współpracy między naszymi krajami we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego wzbudzają w narodzie radzieckim uczucia głębokiego i kulturalnego zadowolenia. Szerokiego rozmachu, szczególnie w ostatnich latach, nabrały radziecko - polskie stosunki gospodarcze, które kształtują się na gruncie zasady równouprawnienia, z uwzględnieniem interesów obu państw. Ścisła współpraca i wzajemna pomoc między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim służą sprawie budownictwa socjalizmu i komunizmu w naszych krajach.

Decydujące znaczenie w umocnieniu przyjaźni naszych narodów ma coraz bardziej umacniająca się przyjaźń i braterska współpraca między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, oparte na niewzruszonych zasadach marksizmu-leninizmu. Naród polski pod kierownictwem swej wyprobowanej awangardy, Polskiej Zjednoczonej Partii Ro-

botniczej, swą ofiarną pracą osiągnął wielkie sukcesy w budownictwie socjalizmu.

W latach władzy ludowej masy pracujące Polski, pokonując duże trudności, przesyły chwalebna drogą walki i zwycięstw i, opierając się na wzajemnej pomocy krajów socjalistycznych, przekształcały swą ojczyznę w rzeczywistość wolną niepodległą Rzeczpospolitą Ludową. Obecnie Polska Ludowa jest krajem przemysłowym, w którym urzeczywistniono zasadnicze przemiany we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i kulturalnego. Jesteśmy przekonani, że masy pracujące Polski, ściśle skupione wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Komitetu Centralnego, osiągną nowe sukcesy w budownictwie socjalizmu.

Kraje nasze, zajęte pokojową twórczą pracą, nie chcą wojny i żywotnie są zainteresowane w zachowaniu i utrzymaniu pokoju. Czynią one wszystko co jest możliwe, by doprowadzić do rozładowania napięcia międzynarodowego, likwidacji zimnej wojny i do przerwania wyścigu zbrojeń. Cenny wkład w tę walkę o pokój stanowi propozycja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stworzenia w Europie środkowej strefy wolnej od broni atomowej i wodorowej. Z zado-woleńiem stwierdzamy, że propozycje rządu radzieckiego zwołania spotkania na wysokim szczeblu i postano-

wienie Rady Najwyższej ZSRR o jednostronnym przerwaniu przez Związek Radziecki prób z bronią jądrową spotkały się z gorącym poparciem i aprobatą narodu polskiego i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Związek Radziecki podziela zaniepokojenie Polski wobec faktu, że rządząca koła Niemieckiej Republiki Federalnej zachęcone przez wodzirejów agresywnego bloku północno-atlantyckiego, nie tylko odrzuciły propozycje Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, lecz powzięły decyzję o wyposażeniu armii zachodnio-niemieckiej w broń jądrową. Narody krajów socjalistycznych stale pamiętają o kłopotach wrogów pokoju dających do pograżenia ludzkości w nowej krwawej wojnie. Związek Radziecki, Polska, jak i inni uczestnicy obronnego Układu Warszawskiego, będą i nadal bacznie stać na straży zdobyczy mas pracujących naszych krajów, we wszelkich miar umacniania jedności i zwartości obozu socjalistycznego.

Pozwolicie, Drodzy Towarzysze raz jeszcze życzyć Wam i całemu narodowi polskiemu osiągnięcia w dziele budownictwa socjalistycznego, w dalszym umacnianiu braterskiej przyjaźni między masami pracującymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego w walce o sprawę pokoju na całym świecie.

Niechaj żyje wieczna i nie wstruszona przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego.

Pierwszy sekretarz KC KPZR
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR
N. CHRUSZCZOW

Przewodniczący Prezdium Rady Najwyższej ZSRR
K. WOROSZYŁOW

Depesza A. Gromyki do A. Rapackiego

Towarzysz ADAM RAPACKI
minister spraw zagranicznych
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W A R S Z A W A

SZANOWNY TOWARZYSZU MINISTRZE!
Przyjmijcie moje najszczerze gratulacje z okazji 13 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową. Związek Radziecki i Polska Ludowa, wspólnie z krajami obozu socjalistycznego i wszystkimi innymi pokoj młującymi państwami walczą o osłabienie napięcia międzynarodowego, o trwały pokój.

Jestem głęboko przekonany, że układ ten będzie nadal służyć szlachetnej sprawie umocnienia braterskiej przyjaźni i współpracy między naszymi narodami, sprawie pokoju na całym świecie.

A. GROMYKO
minister spraw zagranicznych ZSRR

V Niemiecki Kongres Pokoju zakończył obrady

LIPSK (PAP). W dniu 20 kwietnia w godzinach popołudniowych zakończyły się obrady V Niemieckiego Kongresu Pokoju w Lipsku.

Kongres uchwalił jednogłośnie manifest wzywający do utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej i do referendum ludowego w Niemczech przeciwko śmierci atomowej, do zaprzestania prób z bronią jądrową i produkcji broni jądrowej na świecie.

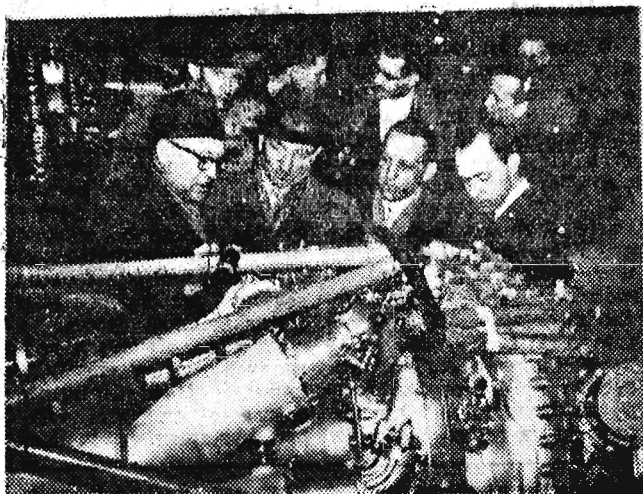
Drugim dokumentem uchwalonym przez Kongres lipski jest list otwarty do obywateli NRF, wzywający ludność obu państw niemieckich do wspólnej walki przeciwko uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową.

Wyrok na winnych nadużyć w Pikulicach

(Inf. wł.). Sąd Wojewódzki Ośrodek w Przemyślu wydał wyrok w sprawie winnych popełnienia nadużyć w punkcie repatriacyjnym w Pikulicach k/Przemyśl. Przewód sądowy w całej rozciągłości potwierdził winę oskarżonych, którzy dopuścili się poważnych nadużyć sięgających pół miliona złotych. Ich popełnienie umożliwił batagan panujący w punkcie repatriacyjnym i brak odpowiedniej kontroli.

Wyrokiem Sądu kierownik punktu repatriacyjnego Leopold Acedański skazany został na 2 lata więzienia, kierownik administracyjny Marian Tosiński na 4 lata więzienia, pracownik administracji Ełsiż Metzger — 3 lata, kasjer Marian Wklusz — 2 lata, księgową Albina Szepczak — 1 rok więzienia z zawieszaniem na 2 lata. Na 3 lata więzienia zostali skazani rzemieślnicy Adam Śliwik i Grzegorz Iwaneczko, a po 2 lata Wojciech Grad i Marian Gajda. Wymienieni wykonując prace złeczone, fałszowali rachunki, pobierając niesłusznie wysokie kwoty za fikcyjne roboty.

Delegacja polska w Zakładach Lotniczych Vickersa



Delegacja polska, która uczestniczyła w inauguracji nowej linii lotniczej Warszawa — Londyn zwiędziła m. in. Zakłady Vickers Armstrong w Weybridge.

Na zdjęciu: Członkowie delegacji oglądają motory Rolls Royce Dart — typ stosowany w samolotach Viscount. Od lewej — wicedyrektor LOT A. Wojmowski, wiceminister komunikacji J. Rustecki, dyrektor LOT A. Skala i drugi sekretarz ambasady polskiej w Londynie — E. Jankiewicz. Fot — CAF

Ze sportu

Ostateczne wyniki eliminacji do tegorocznego Wyciągu Pokoju

Na autostradzie pod Wrocławiem rozegrano w poniedziałek 21 bm. trzeci i ostatni wyciąg eliminacyjny przed ustaleniem składu polskiej reprezentacji na XI Wyciąg Pokoju. 32 kolarzy walczyło indywidualnie z czasem na 30-kilometrowej trasie podczas bardzo ciężkich warunków atmosferycznych. Człowiwa osemka, z której — w myśl regulaminu ustalona została 6-osobowa reprezentacja na tegoroczny Wyciąg Pokoju, przedstawia się następująco: Kowalski, Panček, Jankowski, Głowaty, Królać, Fornalczyk, Geszka i Więc-

kowski. Tak więc z 15 kadrowców jedynie trzech: Kowalski, Jankowski i Królać nie odpadło w dołnościach eliminacjach.

Wyniki trzeciej eliminacji: 1. Paradowski 45,52, 2. Głowaty 46,30, 3. Podobas 46,56, 4. Domański 47,19, 5. Jarzębski 47,23, 6. Królać 47,48, 7. Kowalski 48,15.

Po trzech eliminacjach: 1. Kowalski 9,17,11, 2. Panček 9,17,38, 3. Jankowski 9,17,40, 4. Głowaty 9,17,41, 5. Królać 9,16,34, 6. Fornalczyk 9,19,22, 7. Geszka 9,22,04, 8. Więcowski 9,22,26.

Bidault kandydatem na kolejnego premiera Francji

PARYŻ (PAP). 20 bm. prezydent Francji Rene Coty przyjął radykała Bourges Maunoury i Mendes France'a. Po rozmowach z prezydentem odmówili oni udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień.

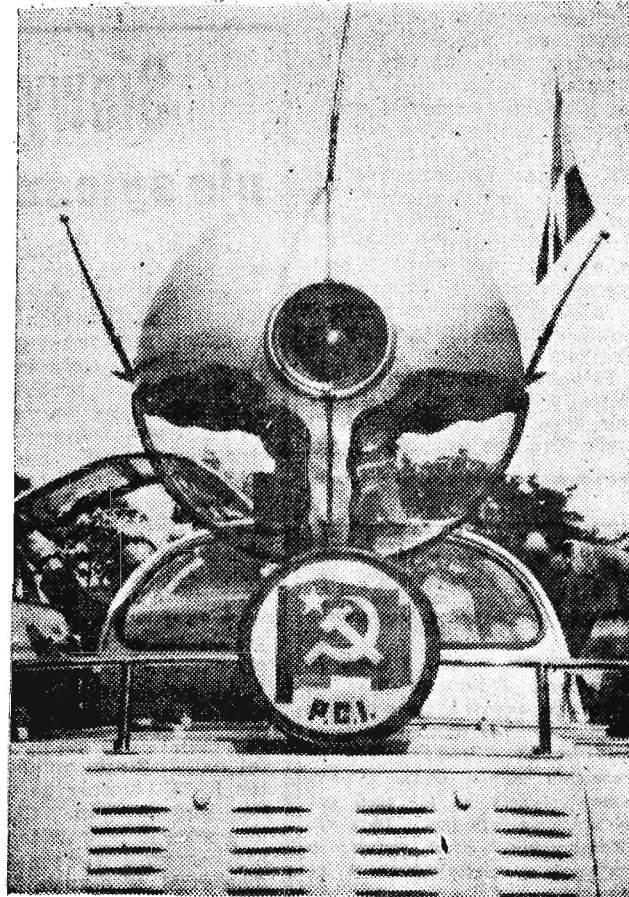
Następnie prezydent Coty zwrócił się do przywódcy MRP (partia katolicka) Bidault z propozycją, by podjął się sformowania nowego rządu. Jak podaje agencja Reutersa, Bidault po rozmowie z prezydentem Coty oświadczył, iż podejmie próbę utworzenia nowego rządu.

W czwartek Bidault przedstawi skład swego gabinetu parlamentowi.

Z KAMPANII WYBORCZEJ WE WŁOSZECH

Na zdjęciu: Włoska Partia Komunistyczna posługuje się w kampanii specjalnie przygotowanymi dla celów propagandowych oryginalnym samochodem, wyobrażającym „spitnika” w przestworzach.

Fot — CAF. i



LENIN

O RÓŻNYCH FORMACH PRZEJŚCIA DO SOCJALIZMU

Marksizm - leninizm sformułował ogólne prawidłowości rozwoju społecznego w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu. Na ogólne prawidłowości rozwoju rewolucji socjalistycznej składają się m. in. następujące zasady: obalenie władzy burżuazji i ustanowienie dyktatury proletariatu, konieczność hegemonii klasy robotniczej i partii marksistowsko-leninowskiej w dokonywaniu przeobrażeń społecznych, nacjonalizacja podstawowych środków produkcji, stopniowe przekształcanie gospodarki chłopskiej w socjalistyczną itp. Ogólne prawa rozwoju społecznego w okresie

stawał się mechaniczemu kopiowaniu przez inne partie komunistyczne taktyki i doświadczeń rosyjskich komunistów. Analizując powziętą na IV Konferencji Międzynarodówki Komunistycznej rezolucję (1922 r.) o organizacji i strukturze oraz metodach pracy partii komunistycznych, niezmiernie mocno podkreślał brak właściwego zrozumienia swoistości warunków w poszczególnych krajach oraz brak zrozumienia, w jaki sposób powinno być przekazywane wzajemne doświadczenia. W związku z tym pisał:

„Rezolucja jest zanadto rosyjska; odzwierciedla doświadcze-

ciarskim tendencjom. Naczelną sprawą programu polskiej rewolucji było uwzględnienie takich czynników, jak: pozostałości stosunków feudalnych, zależności ekonomicznej Polski od kapitału zagranicznego, walki o pokój i swobody ogólnodemokratyczne, które wysuwały się wówczas na pierwszy plan, konieczności utworzenia szerokiego frontu ludowego.

Lenin wykazywał dużo zrozumienia dla swoistości przejścia od kapitalizmu do socjalizmu w Polsce. W swym referacie o programie partynym, wygłoszonym na XIII Zjeździe Partii, zawarte jest stwierdzenie dotyczące specyfiki polskiej rewolucji. „Polski ruch proletariatu — pisze Lenin — kroczy tą samą drogą co i nasz, kroczy ku dyktaturze proletariatu, ale nie tak, jak w Rosji”.

Na skutek zwycięskiego zakończenia drugiej wojny światowej w szeregu krajów Europy wschodniej i Azji masy ludowe przejęły władzę w swoje ręce. Stał wówczas przed nimi problem różnorodności form przejścia do socjalizmu. Sprawa ta stała się wówczas centralnym zagadnieniem dla polityki partii.

Uwzględnianie specyfiki budowania socjalizmu w Polsce po zdobyciu władzy przez klasę robotniczą w 1944 r. stało się palącym praktycznym problemem, od rozwiązania którego zależało przyciągnięcie mas ludowych do budowania socjalizmu i zdobycie zaufania przez władzę ludową.

Zaczątki polskiej drogi przejścia do socjalizmu rozdziły się już w okresie okupacji faszystowskiej. Uwzględniając konkretny układ sił społecznych, PPR wysuwała na pierwszy plan walkę o wyzwolenie narodowe, które spletało się nierozdzielnie z walką mas ludowych o władzę. W deklaracji programowej „O co walczymy”, sprecyzowane zostały podstawowe przeobra-

żenia demokratyczne, które należy zrealizować natychmiast po objęciu władzy przez masę ludową.

W pierwszym okresie władzy ludowej przeprowadzono szereg podstawowych reform: reformę rolną, nacjonalizację przemysłu, zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych itp. Rozwiązanie tych zadań stworzyło obiektywne podstawy budowania socjalizmu.

Różnorodność dróg do socjalizmu wynika nie tylko z konkretnej sytuacji historycznej, która po drugiej wojnie światowej ukształtowała się w sposób różnorodny, ale przede wszystkim z różnorodności tradycji historycznych i kulturowych. „Każdy naród — stwierdza Wł. Gomułka — niezależnie od tego, że uczestniczył w ogólnym rozwoju historycznym — posiada własną odrębną historię, posiada własne, ukształtowane przez swoją historię cechy i własne oblicze narodowe”.

Uwzględnianie narodowych cech i swoistości w budowie socjalizmu jest przeciwieństwem nihilistycznej postawy, nie mającej nic wspólnego z internacjonalizmem. Na tę odmienność budowy socjalizmu, wynikającą z cech narodowych, niejednokrotnie wskazywał Lenin.

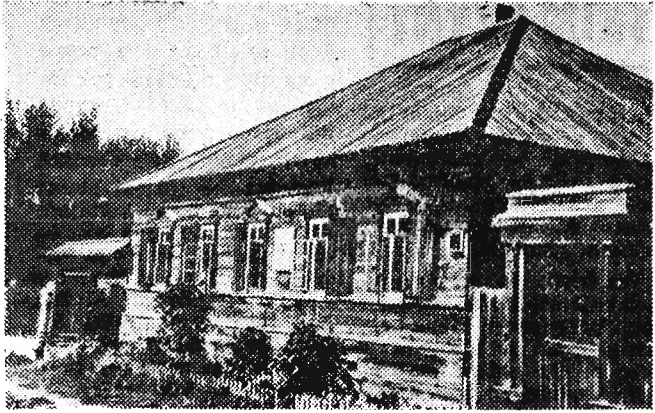
„Póki istnieje różnica narodowa i państwowa między narodami i krajami... póki jedność międzynarodowej taktyki komunistycznego ruchu robotniczego wszystkich krajów wymaga nie usuwania różnorodności, nie znoszenia różnic narodowych... lecz takiego stosowania podstawowych zasad komunizmu, które by we właściwy sposób modyfikowało te zasady, w szczególności, aby je dopasowywało, przystosowywało do różnic narodowych i państwowych. Znajdź, przestudiuj, odnależ, odgadnij, uchwycić to, co pod względem narodowym jest swoiste, specyficzne w konkretnym dla każdego kraju podejściu do sprawy rozwiązania jednego wspólnego zadania międzynarodowego...”.

Kierunki rozwojowe polskiej drogi do socjalizmu sprecyzowało IX Plenum KC. Wysunęło trzy podstawowe formy realizowania socjalizmu w Polsce.

Pierwsza forma — to rady robotnicze. Istnienie rad robotniczych stanowi ważny element de-



W. I. Lenin na Placu Czerwonym (1 maja 1919 r.)
CAF — zdjęcie dokumentalne



Dom — Muzeum W. I. Lenina we wsi Szumienskoje. W domu tym Lenin mieszkał na zestaniu w latach 1898—1900.
CAF — zdjęcie dokumentalne

przejściowym, niezależnie od różnych form ich realizacji, wchodzi jako części składowe do każdej rewolucji socjalistycznej. Jednak należy odróżnić podstawowe twierdzenia teorii socjalizmu naukowego, jej ogólne prawa, od różnorodnych form ich realizacji.

Różnorodność form przejścia do socjalizmu uwarunkowana jest m. in. następującymi czynnikami: konkretnymi układami sił w skali międzynarodowej i w poszczególnych krajach, różnym stopniem rozwoju społeczno-politycznego, tradycjami narodowymi, kulturowymi i religijnymi, nasileniem się walki klasowej w okresie rewolucji oraz stopniem stosowania oporu przez klasę burżuazję. Oto czynniki powodujące różnorodność form przejścia do socjalizmu. Istała przemiana społecznych jest socjalistyczna, ale w każdym kraju przybiera ona swoiste formy ze względu na konkretne warunki, tradycje narodowe, kulturowe itp. Uwzględniając to wszystko Lenin pisał, że „Marks nie zamykał sobie i przyszłym działaczom rewolucji socjalistycznej — ręk, co do form, środków, sposobów przewrotu, doskonale rozumiejąc, że masa nowych zagadnień wówczas pozostanie, jak się zmieniały wszystkie warunki w toku przewrotu, jak często i poważnie będą się one zmieniały w toku przewrotu”.

W wyniku zwycięstwa Rewolucji Socjalistycznej powstało pierwsze państwo typu socjalistycznego, pierwsza forma dyktatury proletariatu. Powstało ono w szczególnych warunkach ekonomicznych i politycznych, co wymagało twórczego zastosowania teorii socjalizmu naukowego do konkretnej sytuacji rosyjskiej. Dzieła tego dokonał Lenin. Rewolucja socjalistyczna zwyciężyła w kraju zaoferowanym ekonomicznie. Niski poziom rozwoju sił wytwórczych pociągał za sobą istnienie stosunkowo małej liczby proletariatu i duże rozdrobnienie warstw chłopskich. Wojna domowa oraz interwencja państw imperialistycznych spowodowały ogromne zniszczenia gospodarcze, brak środków żywności itp. Wszystko to wpływało na formę dyktatury proletariatu, na stopień stosowania przemocy przez proletariat. Czynniki te określały dość znacznie scentralizowanie władzy radzieckiej, a konieczność skutecznej walki z kontrrewolucją zmierzała do określonych ograniczeń w systemie i w stosowaniu demokracji, co niekiedy uniemożliwiało branie masom ludowym aktywnego udziału w rządzeniu państwem.

Nowe zadania rodzą nowe metody rozwiązywania tych zadań. Dlatego też Lenin niejednokrotnie przeciw-

nie rosyjskie, dlatego dla cudzoziemców jest całkiem niezrozumiałą i nie mogą oni poprzestać na tym, że ją zawieszają na ścianie jak obraz święty i będą się do niego modlili. W ten sposób nie można niczego dopiąć”.

Wytyczenie właściwych dróg polskiej rewolucji było główną troską komunistów polskich w okresie międzywojennym. Jak wiadomo, Polska była wówczas krajem kapitalistycznym, z dość poważnymi pozostałościami stosunków feudalnych w rolnictwie. Władza należała do kapitalistów i obszarników. Wypracowanie właściwego programu polskiej rewolucji odbywało się w dyskusjach i starciach ideowych przeciwko dogmatycznym i sek-

Lato 1918 roku obfitym było w burzę. Czarne chmury gromadziły się nad całą młodą Republiką Rad... nie tylko na niebie. Kursk zajęli Niemcy. Zbuntowane eszelony czechosłowackich jeńców¹⁾, świetnie uzbrojone za pieniądze „sojuszników”, stały nad Wołgą. Armie białych generałów groziły odcięciem Ukrainy i Krymu. Coraz częściej zdarzało się, że w Moskwie nie wydawano chleba...

...Były to czasy wielkiej miłości i wielkiej nienawiści. Inaczej nie potrafię nazwać tego rozżarzonego klimatu, w którym się żyło. Zwycięska rewolucja rozpałała serca. Świadomość, że tworzymy nowy, nieznan dotąd ustrój świata (a myślało się wówczas tylko o rewolucji w skali światowej) — dawała nam skrzydła. Nie było rzeczy małych. Wszystko co dotyczyło rewolucji, stało się wielkie. Najważniejsze. Świat z olśniewającą jasnością rozpadł się na sprzymierzeńców i wrogów.

W tym właśnie swoistym klimacie formował się Czerwony Rewolucyjny Pułk Warszawy.

Bobiński, komisarz tego pułku, zatopił się w tej pracy z wrodzoną sobie pasją. Całe dnie spędzał w koszarach na Sierpuchowce, godzinami gotów był gadać z żołnierzami, przysiadając w te rozmowy całą swą fantazyjną wiarę w rewolucję i tęsknotę do kraju...

Te same uczucia ciągnęły do pułku takich towarzyszy jak Próchniak, Budzyński,

Łągwa i Bortnowski. Później częstym gościem bywał tam Marchlewski.

Niektóre oddziały Warszawskiego Pułku odznaczyły się już w walce podczas powstania lewicowych eserowców²⁾ w Jarosławiu. W końcu lipca mówili się u nas, że lada dzień Warszawski Pułk wyruszy do

Kartki z historii *1)

UŁANI utworzyli szpaler...

boju z bandami „Zielonych”³⁾. 2 sierpnia w Instytucie Politechnicznym na Zamoskworieczju miał się odbyć wiec pożegnalny. Wiec wyznaczono na godzinę 11. Bobiński obiecał wstać po mnie.

O godzinie 10-ej rozpadła się kolejna tego lata burza. Ubrana już do drogi staliśmy przy oknie, marnotnie obserwując strugi deszczu spływające po szybach.

Wpadł Stasiek? — Gotowa jesteście? Naciągnij kaptur, bo zmokniesz. Musimy jeszcze jechać na Kreml po Marchlewskiego, a robi się późno.

Kiedysmy już wleźli pod ociekającą deszczem budę koczka i mokre siwki ruszyły żwawym kłusem, Bobiński szepnął mi, że na wiecu będzie Lenin. Teraz zrozumiałem przyczynę jego pod-

niecenia. Wiedziałam, że było to gorące pragnienie wszystkich towarzyszy — Polaków. Ale Biuro Polityczne robiło trudności. W owym czasie nie pozwalano już na częste wyjazdy Lenina. Bano się o niego.

— Zapewnienie, że rezerwa jego bezpieczeństwa. Marchlewski mnie poparł.

— Niech żyje Lenin!

Kiedy wszedł na trybunę i zaczął mówić, był to znówu „inny” Lenin.

Spojrzenie wąskich, nieco skośnych oczu stało się ostre, przenikające, ruchy — sprężyste i młode.

Słowa były celne, jak pociski. — Wiemy, że wojna zbliża się do końca. Ale im, imperialistom nie uda się wojny skończyć. Wojnę skończą masy robotnicze, które mają już dosyć przelewu krwi. Drapieżny imperializm otacza nas coraz ciśniejszym pierścieniem. Chcę nas zdusić. Ale my

— Niech żyje Lenin!

Kiedy wszedł na trybunę i zaczął mówić, był to znówu „inny” Lenin.

Spojrzenie wąskich, nieco skośnych oczu stało się ostre, przenikające, ruchy — sprężyste i młode. Słowa były celne, jak pociski. — Wiemy, że wojna zbliża się do końca. Ale im, imperialistom nie uda się wojny skończyć. Wojnę skończą masy robotnicze, które mają już dosyć przelewu krwi. Drapieżny imperializm otacza nas coraz ciśniejszym pierścieniem. Chcę nas zdusić. Ale my

Ogromna sala wypełnio-

demokracji socjalistycznej. W systemie dyktatury proletariatu rady robotnicze są ważnym elementem udziału mas ludowych w zarządzaniu fabrykami i zakładami pracy.

Następna forma — to rozwój samorządu chłopskiego. Opracowany wspólnie przez KC PZPR i NK ZSL nowy program rolny wytycza kierunek przebudowy stosunków w zasadach dobrovolności. Rozwój różnych form samorządu chłopskiego zmierzają do podniesienia produkcji rolnej i stworzenia tym samym podstawy dla rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Istnienie systemu wielopartyjnego w Polsce jest dalszym potwierdzeniem różnorodności form przejścia do socjalizmu. Twierdzenia jakoby system monopartyjny wynikał z teoretycznych założeń dyktatury proletariatu są nieuzasadnione. Praktyka społeczna potwierdziła, że zarówno przy systemie wielopartyjnym, jak i monopartyjnym równie dobrze można rozwijać socjalistyczne stosunki produkcyjne.

Oto tylko niektóre elementy polskiej drogi do socjalizmu, nie wymieniam już takich, jak rozszerzenie uprawnień organów władzy, uregulowanie stosunków państwa z Kościołem.

Niezrozumienie tych specyficznych form i metod, które w sumie składają się na pojęcie polskiej drogi do socjalizmu, prowadzi w konsekwencji do zajęcia dogmatycznej i sekiarskiej postawy wobec rzeczywistości. A taki dogmatyk na rady robotnicze, na program rolny są wyrazem negacji twórczych poszukiwań budownictwa socjalistycznego, odpowiedzi właściwemu okresowi historycznemu oraz warunkom ekonomicznym i

politycznym naszego kraju. Wytyczenie tych ważnych kierunków rozwoju, nazywanych polską drogą do socjalizmu, jest skierowane także przeciwko rewizjonizmowi, negującemu socjalistyczny charakter naszych przemian, wyśuwającemu program tzw. integralnej demokracji i dopatrującemu się w ustroju kapitalistycznym czystej demokracji.

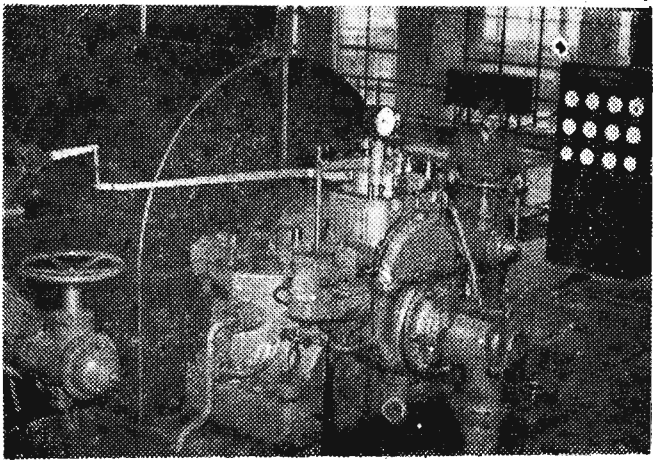
Tak więc, po przeanalizowaniu konkretnych warunków historycznych, widzimy, że polska droga przejścia do socjalizmu wypływa niejako z całokształtu bardzo złożonej sytuacji historycznej, ekonomicznej, politycznej itp. Jest ona przykładem twórczego stosowania ogólnej teorii socjalizmu naukowego w zależności od konkretnych warunków historycznych. Dlatego też polska droga przejścia do socjalizmu nie ma nic wspólnego z tzw. „narodowym komunizmem”.

Teoria komunizmu ze swej istoty jest międzynarodowa, a kroczenie do socjalizmu własną drogą, nie jest podważeniem internacjonalizmu. Wręcz przeciwnie — jeżeli każdy kraj wnosi coś nowego do teorii i praktyki socjalizmu, jeżeli umacnia swoje budownictwo socjalistyczne, jest to równocześnie umocnieniem internacjonalizmu i siły całego obrotu socjalistycznego.

Teodor Filipiak

* 1) Fragment wspomnień.
2) Czechosłowacki bunt (maj — listopad 1918 r.) — kontrrewolucyjne wystąpienia korpusu czechosłowackich jeńców wojennych, którzy mieli za zgodą rządu radzieckiego powrócić do swej ojczyzny.
3) Ezerowcy (socjalistyczno-rewolucjonści) — drobnozemskieńska partia w Rosji; powstała w 1902 r. w wyniku zjednoczenia różnych grup narodniczkich. W 1917 r. wchodzili w skład Rządu Tymczasowego. Jesienią 1917 r. w partii eserowców powstała frakcja „lewicowych”, która wyodrębniła się w grudniu tegoż roku w samodzielną partię.
4) „Zieloni” — tu: kontrrewolucyjne oddziały partyzanckie, działające w okolicach Kaukazu i Krymu.
5) O! towarzysze Polacy, wy zawsze musicie coś dla efektu...
6) Zebyscie chociaż uprzedzili! Na Boga, wystraszyliście mnie!

W elektrowni „Konin“ rozruch pierwszego turbozespołu



Elektrownia „Konin“ w Gosławicach zamierza w najbliższym czasie uruchomić pierwszy turbozespół o mocy 55 MW. Próby techniczne i rozruch poszczególnych urządzeń pomocniczych trwały od 1. XI. 1957 r. Rozruch kompleksowy rozpoczęto 31. III. br. Niestety wykazał on usterki w zaworach austriackich kotłów „Pauker“. Po usunięciu usterek powtórny rozruch nastąpił w dniu 15. IV. 1958 r. Do końca br. mają być oddane do eksploatacji jeszcze dwa dalsze turbozespoły o mocy 55 MW każdy.

Na zdjęciu: Maszynista Leonard Myśliński przy obsłudze turbiny. CAF — fot. Kondracki

Brzozów będzie obchodził 600-lecie swego istnienia

(Inf. wł.) W przyszłym roku Brzozów obchodzić będzie 600-lecie rocznicę swego istnienia. Miasto to założył Kazimierz Wielki w 1358 r. Powyższa rocznica zbiega się ze 100-leciem powiatu brzozowskiego i 50-leciem założenia Gimnazjum Państwowego w Brzozowie.

Główne obchody 600-lecia przewidziane są na lipiec i sierpień 1959 r., jednakowoż już od lipca ub. roku działa Społeczny Komitet Obchodu, przygotowujący program i gromadzący środki finansowe na ten cel.

Przewiduje się m. in. wydanie biografii miasta i po-

wiatu jako pracy zbiorowej oraz zorganizowanie wystawy gospodarczej, szeregu imprez kulturalnych i sportowych, jak też opracowanie historycznego obrazu „Pochód wieków“.

Przygotowując obchody — komitet zwrócił się z apelem do społeczeństwa miasta, powiatu i województwa oraz wszystkich brzozowian rozsianskich po kraju zarówno o poparcie finansowe jak i nad syłanie swych prac, wspomnień, posiadanych dokumentów historycznych itp. (j)

Co robić — pytanie to, głównie nurtowało uczestników Plenum KP PZPR w Gorlicach, jakie odbyło się w sierpniu ub. roku. Co robić — by skutecznie przeciwdziałać spadkowi dyscypliny partyjnej, by umocnić te organizacje, które cieszyły się należytych autorytetem. Jak umacniać na codzień więź partii ze społeczeństwem. Co robić... Na to pytanie różne padały odpowiedzi, wnioski, propozycje.

Tak powstał perspektywiczny plan działania. Jego najmocniejszą stroną — była postawiona sławka na inicjatywę mas członkowskich. Plan zawierał ogólne kierunki, zobowiązywał każdą organizację do opracowania planu działania — uwzględniającego potrzeby danego środowiska, zakładu, instytucji.

Od tego czasu minęło 8 miesięcy. Czas raczej krótki. Mimo to można mówić o poważnej zmianie sytuacji na lepsze — przede wszystkim w organizacjach partyjnych. 10 kwietnia br. odbyło się znowu Plenum tego Komitetu. Narada toczyła się tym razem wokół uchwał XI Plenum KC.

Jeżeli mowa o zmianie, to po pierwsze dlatego, że znikł z głosów dyskusantów swoisty lament, jaki dał się odczuć jeszcze w sierpniu — „Co to będzie, partię wróg atakuje“ — mówił wówczas niektórzy. Po drugie wielu towarzyszy mówiło co już zrobiono w dziedzinie rozwoju i uporządkowania gospodarki, przytaczało najrozsądniejsze dane cyfrowe lub faktylogiczne. Po trzecie wskaazywano, co jeszcze trzeba i można zrobić, w jaki sposób, jakimi środkami. Oczywiście, że nie mo-

żna tego powiedzieć już o wszystkich członkach partii i organizacjach.

Organizacja partyjna w Szalowej na jednym z zebrania omówiła potrzeby wsi, wyszła z inicjatywą opracowania planu rozwoju gromady na lata 1958—1960, zawierającą szereg konkretnych propozycji. Zaproponowano budowę domu gromadzkiego, naprawę pewnego odcinka drogi itp. Wywołało to duże zainteresowanie i poparcie wyrażone m. in. w specjalnej uchwa-

nie u władz powiatowych o podjęcie decyzji w sprawie zlewni mleka, zarejestrowania zespołu hodowli owiec. Podała też krytykę decyzję tyczącą zmiany na stanowisku sekretarza Prez. GRN w Gładyszowie. Starania POP — tyczące bolączek współmieszkańców śledzone są z uwagą i uznaniem.

W Uściu Gorlickim w związku ze zorganizowanym osiedlaniem się Lemków i ustawą o sprzedaży ziemi przez państwo — było wiele plotek, zamieszka-

znajduje się w polu widzenia większości organizacji partyjnych. Z powodzeniem stosowane są formy zebrani otwartych — całotromadzkich, bądź rozszerzonych o miejscowy aktyw. W ten sposób nie tylko jest tłumaczona polityka partii, lecz wciągane są jednostki stojące nieraz na uboczu — do pracy nad wcielaniem jej w życie.

Nie słowa, a czyny utrwalają więź między partią a bezpartyjnymi. Na dowód jeszcze jeden przykład. Przewodniczący Prez. GRN w Gródku — wstąpił ostatnio do partii. Dlaczego? Dostrzegł w miejscowej organizacji partyjnej siłę zdolną rzeczywiście przewodzić. A miał tego ostatnio przykłady — choćby z klasyfikacją ziemi.

Można by jeszcze powiedzieć o dobrych wynikach akcji osiedleńczej w powiecie gorlickim, która pozwoliła już na znaczne ożywienie gospodarcze wydłubionych okolic. Uzdrowisko Wysowa — dzięki staraniom społecznego komitetu — być może, że już wkrótce udostępni zarówno kąpiele, jak i wody lecznicze — ludziom chorym. Można by przytoczyć setki innych przykładów, świadczących dobrze zarówno o gospodarzach, jak mieszkańcach tego powiatu.

Jedno można jednak bezspornie stwierdzić — tam, gdzie instancje powiatowe potrafią masy członkowskie zapalić iskrą czynu i inicjatywy — tam owoce będą coraz lepsze.

E. J.

NIE SŁOWA ALE PRZED WSZYSTKIM CZYNY

le GRN, jak też w akcji samorzutnego opodatkowania się na cele zawarte w projekcie.

Bolączką mieszkańców Gródka była wadliwa klasyfikacja gleby. Ten i ów usiłował na własną rękę coś załatwić — nic z tego, gdyż w powiecie gorlickim klasyfikacja ziemi przewidziana jest dopiero na rok 1960. Sprawa zajęła się organizacja partyjna. Podjęła uchwałę i w ślad za nią — energiczne starania. W rezultacie przeprowadzana będzie wycinkowa klasyfikacja ziem. POP zyskała w oczach mieszkańców Gródka — bardzo wiele.

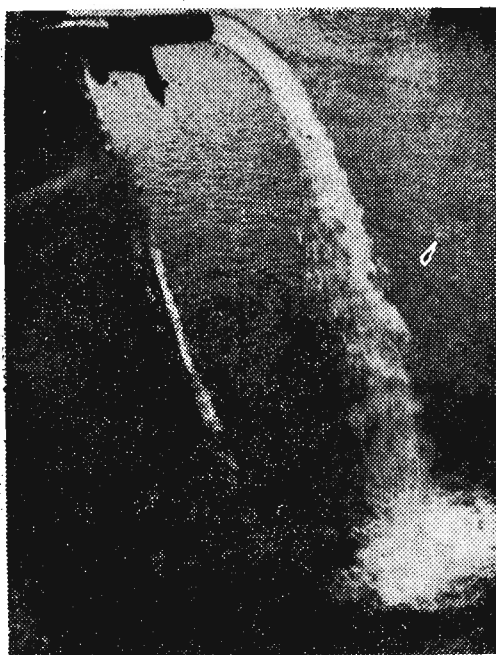
Organizacja partyjna w Żdyni energicznie dobija

nia. Organizacja zwołała otwarte zebranie partyjne, na którym — zaproszeni przez POP — przedstawiciele z KP i Prez. PRN udzieliłi całego szeregu wyjaśnień. Pomogło.

Przykłady te mówią, że zwiększa się liczba organizacji partyjnych, które potrafią brać na siebie dobrane pojęta odpowiedzialność i właściwie rozumieją swą kierowniczą rolę. Widzą potrzebę praktycznego przodownictwa w podejmowaniu inicjatywy gospodarczej, reagowaniu na potrzeby ludzi pracy, bądź w aktywnym kształtowaniu opinii społecznej, umacnianiu więzi z bezpartyjnymi.

To ostatnie — zwłaszcza

BUDOWA... NA DNIE SANU



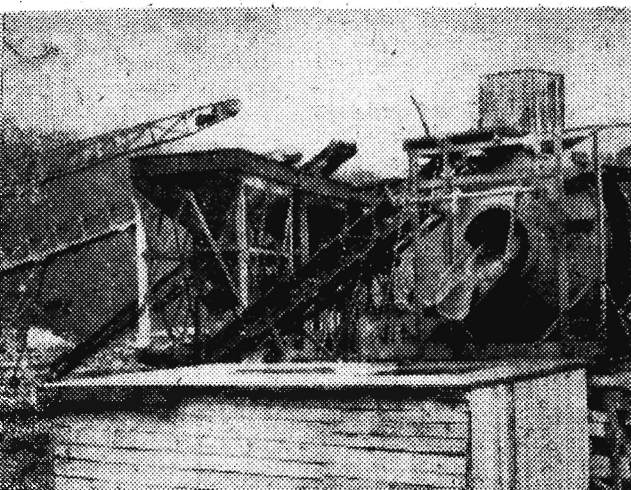
4.400 l wody na minutę utoższy — widoczna na zdjęciu pompa. Aby można było przystąpić do betonowania zapory w obrębie zbudowanej na korycie Sanu „grodzia“ musi być sucha.

Położona w malowniczym górskim zakątku o 5 km na południe od stacji kolejowej Uherce wieś Myczkowce, a ściślej — koryto Sanu w okolicy tej miejscowości, jest obecnie wielkim placem budowy. Ktoś, kto był przed kilku laty w Myczkowcach, z pewnością łatwo zauważy, że San płynie obecnie jakby bliżej wsi.

Tam gdzie przedtem płynął San wznosi się potężna trójskrzydłowa palisada zwana „grodzia“, która łącznie z odcinkiem lewego brzegu zamyka ponad 1 hektarowy obszar. W jej obrębie niestrudzenie pracują pompy wysysające resztki wody, w miejscach całkowicie odwodnionych w skałę skruszoną przez minerów wary zaia się koparki, które potężnymi czerpakami ładują kamień na wózki. Tu za kilka nacię dni popłynie struga beton — fundament przyszłej zapory.

Nieco dalej grodzia na lewym brzegu Sanu przyciąga uwagę liczny wieżak jak 200 m imponujący średnica tunel, który bawdzi w głąb góry. Kto po raz pierwszy przejdzie tunel, u jego wylotu zdziwi się niepomierne. San, który przecież pozostało się pozostawiać sobie, płynie i tutaj, ale

w przeciwnym kierunku. Okazuje się, iż rzeka po opłynięciu prawie 7-kilometrowej pętli zawraca i zbliża się do miejsca budowy zapory na odległość niemal 300 m.



Z montowanej obecnie wylotni wkrótce popłynie beton — fundament przyszłej zapory.

O wykorzystaniu tak idealnych warunków terenowych do budowy hydroelektrowni pomyślała jeszcze w latach trzydziestych kapitalistyczna spółka „Elektrosan“ która podobno szybko zbankrutowała. Jej dziełem jest właśnie tunel, nazywany przez budowniczych „sztolnią“. Wkrótce po niezbędnych adaptacjach, tunel będzie użytkowany zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Popłynie nim pod ciśnieniem spietrzona w zaporze woda do siłowni, która zostanie zlokalizowana po drugiej stronie góry.

A teraz parę danych o przyszłej hydroelektrowni. Zapora spiętrzy wody Sanu do wysokości 25 m. Zalew, jaki utworzy się poza zaporą sięgnie ok. 8 km na południe, aż do miejscowości Solina, gdzie w najbliższych latach będzie budowana druga elektrownia wodna wchodząca w skład systemu energetycznego, który ujarzmi potężną siłę spadku górnego biegu rzeki. Boczne skrzydła zapory stanowić będzie wale ziemny wzmocniony betonowym „jadem“. Siłownia składać się będzie z dwu turbin o maksymalnej mocy 8,4 MW łącznie.

Roboty budowlane koncentrować się będą w najbliższym czasie nie tylko przy zaporze. Często w tym roku ma stanąć w stanie surowym budynek siłowni. Wykonany ma być również we wnętrzu góry połączony podstawą z tunelem

W skruszone przez minerów kamienie pod łozę coraz głębiej wgrzyżają się koparki. Ich potężne czerpaki ładują codziennie na wózki setki metrów sześć kamienia.



wielki zbiornik, który będzie wyrównywał ciśnienie wody przy ewentualnym nagłym zamknięciu turbin.

Liczebność załogi wzrosła ostatnio do 500 ludzi. Przybyło wielu specjalistów — „wodniaków“, przeważnie młodych inżynierów, którzy niedawno jeszcze studiowali w Warszawie

i Krakowie. Jak: inż. inż. Bolesław Kozłowski, Wiesława i Kazimierz Elandowie, Michał Kiryoczek.



Oczy przyciąga wielkich rozmiarów tunel, który prowadzi w głąb góry. 235 m dalej, w słonym brzegu Sanu znajduje się jego wylot. Tunelem popłynie woda ze zbiornika zapory do siłowni.

Tekst: Karol Skowronek
Foto: Marian Ziobro

Kamień na rzeszowskie drogi z powiatów Złotoryja i Świdnica

(Inf. wł.) Zapewne nie wszyscy mieszkańcy naszego województwa wiedzą, że znaczna część kamienia potrzebnego na budowę i remonty dróg (podkłady), sprowadzamy z własnych kamieniołomów w powiatach Złotoryja i Świdnica. Pracują tam nasze ekipy robocze, kierowane przez Woj. Zarz. Dróg Publicznych. W ubiegłym roku sprowadziliśmy stamtąd około 80 tys. ton kamienia, w bieżącym zaś planuje się dostawę ok. 60 tys. ton.

Ponadto odkrywa się w br. nowe kamieniołomy w rejonie Komańczy pow. Sanok. Otrzymamy stąd około 500 tys. ton kamienia średniotrwalego, nadającego się na podłoża dróg oraz na wyrób tłuczni, jak też do wyrobu brukowca. (j)

Już 150 autobusów „SAN“

Sanocka Fabryka Autobusów wyprodukowała już 150 autobusów węgrych marki „San“. Od kilku miesięcy zdają one pomyślnie egzamin na naszych szosach.

Głównym odbiorcą „Sanów“, odznaczających się estetycznym wyglądem i pod względem liczby miejsc nie ustępujących znanym u nas francuskim „Chaussonom“, jest Państwowa Komunikacja Samochodowa. Napływają również zamówienia na nowe autobusy od przedsiębiorstw miejskiej komunikacji samochodowej. W toku dalszej produkcji zakłady zamierzają wprowadzić do „Sanu“ szereg zmian konstrukcyjnych, zmierzających do zwiększenia wygody pasażerów i obsługi.

Jak się przewiduje, do końca br. zakłady „Autosan“ wypuszczą jeszcze ponad 1.000 autobusów. (PAP)



PIES, KTÓRY POWRÓCIŁ Z WYSOKOŚCI 212 KM

Najnowszy numer ra-dzieckiego tygodnika ilu-strowanego „Ogoniok” przy nosi interesującą korespon-dencję o pierwszym psie, który znalazł się na wyso-kości 212 km i powrócił na Ziemię. Psa nazywającego się „Damka” przez długi czas przygotowywano do lotu w Kosmos. Najpierw uszyto „koszulę”, do której

dołączono przyrządy odno-towujące ruchy psa. Gdy Damka nauczyła się nosić to ubranie, zaprowadzono ją do laboratorium i u-mieszczono w zasobniku. Kiedy pies całkowicie oswo-ił się już z przyrządami, wystrzelono go w rakiecie poza granice atmosfery ziemskiej.

Kamera automatycznie sfilmowała zachowanie się psa podczas lotu w Kosmos. Początkowo obciążenie wy-wołało przyspieszeniem ra-kiety jak gdyby zwiększy-ło wielokrotnie ciężar psa, przyciskając jego głowę do podłogi. W oczach zwierzę-cia malowało się zdumienie i trwoga. Kiedy jednak ra-kietka opuściła granice at-mosfery ziemskiej i Dam-

ka znalazła się w stanie nieważkości, szybko pod-miurwała łeb, nastawiła uszy i ciekawie wyglądała przez okrągły iluminator.

Pies zachowywał się rów-nie spokojnie podczas po-wrotu na Ziemię. Doskona-łe zniósł lądowanie na spa-dochronie. Gdy otworzył się zasobnik, czworonoga podróżniczka wyskoczyła na ziemię głośno szczeka-jąc.

Po pierwszym locie Dam-ka odbyła jeszcze jedną po-dróż w Kosmos na taką sa-mą wysokość. Stan jej, po-dobnie jak u innych psów, które niejednokrotnie opu-szczały granice atmosfery ziemskiej, jest całkowicie zadowolający. (AR)

Ewa i jej... markiz

Piękna aktorka Ewa Bartoła i markiz Milford Haven na lon-dyńskiej premierze filmu „Po-zegnanie z bronią”.

CAF

Ważne dla wędkarzy Przedłużono termin opłacania składek członkowskich P Z W

(Inf. wł.). Jak informuje nas Zarząd Polskiego Związku Wędkarskiego, ostateczny termin opłacania składek członkowskich upływa zgod-nie ze statutem PZW dnia 30 kwietnia br. Jednakże Pre-zydium Zarządu Głównego PZW, zdecydowało przesunąć w drodze wyjątku osta-teczny termin wpłacenia składki członkowskiej za bieżący rok, do 31 maja br. Pamiętać należy, że po tym terminie każdy wpłacający składkę traktowany będzie jako nowowstępujący do Związku i musi ponownie opłacać wpisowe. (tap)

Pracownicy poszukiwani

600 PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych oraz MURARZY przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 Odcinek Budowlany Opole, ul. Struga 6. Przyjmują Kierownictwa Robót Pyskowice, pow. Gliwice, Łabędź, pow. Gliwice, Strzelce Opolskie i Opole, ul. Armii Ludowej. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie. K-345/8

ZATRUDNIMY natychmiast 25 PRACOWNIKÓW ROLNYCH — kobiet i mężczyzn grupowo lub indywidualnie, o ile grupowo — chętniej z własną kucharką (sezonowo). Placa wg Układu Zbioro-wego pracowników zatrudnionych w rolnictwie. Zarobek do 2.000 zł. Całodzienne utrzymanie i zakwaterowanie zapewnione. Zgłoszenia należy kierować na adres: PGR Miłocin II, poczta Cedry Wielkie, pow. Gdańsk, st. kol., wąskotorowa Koszwały. K-835/2

13 MURARZY oraz 14 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych zatrudni od zaraz Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remon-towo-Budowlanego w GRODKOWIE. Zamięscowym zapewnia się zakwaterowanie w hotelu robotniczym, z fachowcami reflektują-cymi na stałe zamieszkanie w Grodkowie — warunki do omówienia na miejscu. Placa wg stawek w budownictwie. K-641/3

KANDYDATA na stanowisku GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Re-jonie Lasów Państwowych w Rymanowie, zatrudni od zaraz Zarząd Lasów Państwowych w Przemyślu. Wymagane jest wykształcenie wyższe handlowe, lub średnie handlowe i praktyka w komórce finansowej. Wynagrodzenie 2.200 zł miesięcznie. Zgłoszenia pisemne względnie osobiste kierować do Wydziału Kadr ZLP w Przemyślu, pl. W. Proletariatu nr 26 wraz z podaniem i życiorysem. K-833/3

CUKIERNIKA DO PRODUKCJI LODÓW oraz 3 KOMISANTÓW do sprzedaży obwoźnej lodów z własnymi wózkami zatrudni od zaraz Dyrekcja Przemyskich Zakładów Gastronomicznych, Prze-mysł, ul. Jagiellońska 19. Warunki do omówienia na miejscu. K-837/7

CENTRALA TECHNICZNA — ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY
ŁÓDŹ, ul. Nowotki 247/8, tel. 282-20

dostarczy natychmiast

Betoniarci wolnostopowe 150 l z silnikiem spalnym po cenie	zł 14.534
Stoły wibracyjne 1 x 1, 25 m	zł 7.000
Wibratory pogrążalne elektryczne	zł 3.560
Szlifarki do lastrico	zł 7.130
Taczki budowlane	zł 285 K-582/1

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „KONSUMY”
w RZESZOWIE, ul. Świerczewskiego 16
tel. 13-76

ogłasza przetarg

NIE OGRANICZONY

na sprzedaż SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „DODGE” — typ T-1101, nośność 4 tony. Cena wywoławcza: 40.000 zł. Termin przetargu: 2. V. br. godz. 18. Miejsce przetargu: Rzeszów, na zajeźdni, ul. Marchlewskiego 11. Powyższy samochód można oglądać codzien-nie w godzinach 10 — 12 w Rzeszowie, na zajeźdni, ul. Mar-chlewskiego 11. Do przetargu mogą przystąpić ci oferenci, któ-rzy złożą w kasie PPH „Konsumy” w Rzeszowie, ul. Świer-czewskiego 16 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-czej samochodu do dnia 30. IV. br. W razie braku ofertowców w I przetargu odbędzie się II przetarg 16. V. br. i III przetarg dnia 30. V. br. K-647/1

REJON LASÓW PAŃSTWOWYCH
w ŁAŃCUCIE, ul. Stowackiego 13, tel. nr 35 i 222

ogłasza przetarg na wybudowanie

osiedla Leśnictwa Niebylec — Nadleśnictwo Strzyżów, tj. budy-nku mieszkalnego i gospodarczego we wsi Konieczkowa, pow. Strzyżów z materiałów inwestora.

Projekty i kosztorysy można oglądać codziennie w biurze Re-jonu w godzinach urzędowania.

Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, uspołeczni-one oraz osoby prywatne do dnia 29. IV. 1958 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30. IV. 1958 r. o godz. 8. Rejon zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy. K-648/1

P U W A G A!

Centrala Banku
Polska Kasa Opieki S. A.
w Warszawie

powiadają swoich klientów zamieszkałych na terenie woj. krakowskiego i rzeszowskiego

o otwarciu w Krakowie, Rynek Główny 31

Oddziału Banku Polska Kasa Opieki S. A.

Oddział otwarty dla wygody P.T. KLIENTÓW naszego Banku rozpoczyna działalność z dniem 2. V. 1958 r. obejmując istnie-jące konto Klientów Eksportu Wewnętrzne powstałe z tytułu wpłat tzw. „DO WYBORU” dokonanych wyłącznie w USA i KANADZIE. K-624/3

DYREKCJA „RUCH” RZESZÓW

zawiadania

że we wszystkich miastach wydzielonych i powiatowych woj. rzeszowskiego

można nabyć prasę radziecką

w kioskach „Ruchu” oznaczonych wywieszka: „Tu do nabycia prasa radziecka”. K-648/1

Ogłoszenia drobne

Sprzedaż

DOM jednorodzinny z ogrodem owocowym i zabudowaniami gos-podarczymi w Sandomierzu sprze-dać właścicielka — Aniela Mchał-ska, Poznań, ul. Gąsiorowskich 9 m. 16. Pg-280/1

GOSPODARSTWO 22 ha w tym 8 ha łąki, zabudowania masywne murowane, zelektryfikowane, du-ży sad owocowy (szosa asfalt) sprzedam. Zofia Lewandowska. Mroczka, ul. Łabędzkiego 7, woj Bydgoszcz. Pg-259/1

SPRZEDAM dom jednopiętrowy z poddaszem, cały lub połowę z wolnym mieszkaniem w Gorli-cach przy ul. Piekarskiej 6. Wiadomość: Gorlice, Piekarska 6, Bek Leokadia, tel. 178. Pg-256/1

SPRZEDAM samochód marki „Peu geo” pięciosobowy, w dobrym stanie z częściami zapasowymi Rzeszów, Czekał nr 190. G-379/1

MOTOR ropny 25 KM marki „Lan gen — Wolf”, system Deutz sprzedam za 20 tys. Rząsa Józef, Zolynia, pow. Łańcut. G-399/1

SPRZEDAM pół morga pola or-nego oraz budynek parterowy dwufrontowy w Łańcutcie, w któ-rym znajdują się 2 sklepy, maga-zyń, garaż, Wiadomość: Łańcut, Strażacka 1, tel. 265. G-398/2

SPRZEDAM parcelę budowlaną wraz z domem w Korczyniu k/Krosna (45 tys. zł). Wiadomość: Ślęc Feliks, Korczyn, ul. Goś-ciniec 736. G-401/1

SPRZEDAM „Jawę” 175 cm fa-brycznie nową, model 1958 r. Sta-łowa Wola, ul. Wolności 14/10. G-408/1

SPRZEDAM trak wolnobieżny „Blum” oraz lokomotywę parową 40 KM „Lanc” z kompletnym ur-ządzeniem. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń — Rzeszów. G-398/2

DOM murowany wymagający częściowego remontu wraz ze sklepem i wolnym mieszkaniem — sprzedam. Mielec, Sienkiewicza 3. G-386/2

MOTOCYKL „IFA” (MZK) — 350 cm — nowy sprzedam. Mielec, Sienkiewicza 3. G-385/2

SŁOMĘ, siano około 200 q. I kla-sa po cenach dostępnych sprzedam. Zespół Uprawowy w Olcho-wej, st. kolejowa Zagórz. Pg-281/1

Zguby

BOJDA Maria zagubiła zezwole-nie nr 27/58 na prowadzenie skle-pu spożywczo — mieszanego w Pogwizdowie nr 119 wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Na-rodowej — Wydział Handlu w Łańcutcie. K-402/1

WARZOCZA Walenty zgubił zezwo-lenie na zakup broni myśliw-skiej nr AZ-0611/56 wydane przez KW MO — Rzeszów. G-405/1

HALINA DUBIEL zgubiła swia-dectwo dojrzałości wydane w ro-ku szkolnym 1933/34 przez Ogól-nokształcącą Szkołę Żeńską stop-nia podstawowego i licealnego w Sanoku. Pg-257/1

MACIOLEK Danuta zgubiła legi-tymację szkolną nr 71 wydaną przez Technikum Przemysłu Mie-carskiego w Rzeszowie. G-404/1

Nauka

KOESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin skrytka pocztowa 105. K-640/5

Kupno

TURBINĘ wodną, leżącą, wirnik około 40 cm kupi Rząsa Józef, Zolynia, pow. Łańcut. G-399/1

Lokale

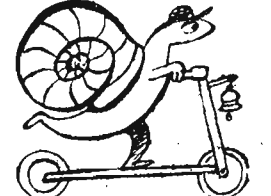
ZAMIENIĘ pokój z kuchnią su-perkomfort i p. w Nowej Hucie na większe ewentualnie równo-rzędne mieszkanie w Jasle. Zgło-szenia: Prezydium Powiatowej Rady, Narodowej Strzyżów, Ar-chitekt Powiatowy. G-397/1

Różne

LEKARZ — Luteiman Leszek, in-ternista przeprowadził się z uli-cy Słowackiego 102 na ulicę i Ma-ja 20 i pigriko. Przemysł. Przyj-muje codziennie od godz. 15 — 16. Nr. tel. 25-87. Pg-258/1

BIELIŻNĘ pościelową, osobistą, eniel, koldry wykonuje Wytwór-nia Kolder i Bieleżni Rzeszów, Baldachówka 5. G-400/1

KARUZELA



ROZWESELA

16 STRON 1 ZŁ. 645/1

ZAKŁAD ENERGETYCZNY RZESZÓW
Przedsiębiorstwo Państwowe
Rzeszów — plac Targowy nr 1

OGŁASZA PRZETARG II i III

na sprzedaż

SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „TATRA” — typ 87. II przetarg odbędzie się w dniu 5. V. 1958 r. o godz. 10. III przetarg odbędzie się w dniu 21. V. 1958 r. Przetarg odbędzie się w Zakładzie Energetycznym Rzeszów — plac Targowy nr 1.

Cena wywoławcza II przetargu 20.250 zł. Cena wywoławcza III przetargu 8.438 zł. Samochód można oglądać 4 dni przed przetargiem od godz. 9 do godz. 13 w dni robocze. K-648/1

RZESZOWSKIE PRZEMYSŁOWE ZJEDNOCZENIE BUDOWLANE
— BAZA SPRZĘTU — Rzeszów-Staromieście, telefon 12-78

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie remontu 40 sztuk silników elektrycznych

o mocy od 1 do 3,5 kW w terminie jak najkrótszym po cenach konkurencyjnych. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa pań-stwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 10 maja 1958 r. codzien-nie od godz. 7—13 pod w/w adresem. K-625/3



Najlepsza do ciast
Margaryna
świczna

smaczna
tania

K-307

Centrala Rybna w Rzeszowie zawiadania wszystkich odbiorców

że z dniem 21. IV. 1958 r. przeprowadzi swoje biura z ul. Kopernika 1a, do BUDYNKU RZESZOWSKIEGO OKREG. PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI ZWIERZĘTAMI RZEŻNYMI w Rzeszowie przy ul. 1 Maja 10 (parter). K-636/2



Wtorek 22 KWIETNIA 1958 r.

RZESZÓW
Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 3, ul. Gołsara 1
Dziur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56 w niedziele i święta czynna od godz. 10-15

TEATR
TEATR im. WANDY SIEMASZKOWEJ - godz. 10,30
Basıldyna

KINA
ZORZA (ul. 3 Maja) - French Cancan - godz. 16. 18 i 20.45
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - O'Congaceiro - godz. 14 i 16

SWIT - (ul. Langiewicza) - Biełkiny kontynent - godz. 18 i 20
AFILIO (ul. W. Hiberna) - Przygodz Pata i Patachona - godz. 15. 17 i 19 - (o godz. 15 tylko dla młodzieży szkolnej)

WYDZIAŁ WYKONAWCZY
Don Kichot - godz. 17 i 19
WPK (ul. Okrzei 7) - Historia pewnej miłości - godz. 17 i 19

BIBLIOTEKI
Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej (ul. 3 Maja) czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18. we wtorek od godz. 13-16.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa) Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, ul. Tkaczowa. Wypoczynkowa dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-19.

Powiatowa Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa) czynna od godz. 8-15.
Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (plac Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od godz. 8-20.

Biblioteka NOT w Rzeszowie (ul. 1 Maja gmach WRN) Wypoczynkowa i czytelnia czynna od godz. 15-19.
Biblioteka WDK (ul. Okrzei 7) czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 10-14.

RADIO

Program I na fal 1322 m
Program dnia: 8.15 11.55.
Wiadomości: 3.00 6.00 7.00
8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00.
Od godziny 4.57 do 8.15 transmisja pr. II 8.20 Muzyka poranna 8.35 Muzyka i aktualności 9.00-11.50 Przerwa 12.10 Audycja dla wsi 12.20 Audycja z cyklu: „Ludowe rytmiki i gromki” 12.35 „Majski kwiat” 13.05 Utwory na 10. 13.20 Koncert muzyki rosyjskiej 14.00 Aud. szkolna dla klasy III pt. „Leśne zabawy” 14.20 Muzyka dla wszystkich 15.10 Skrzynka ogólna PR 15.20 Polska muzyka rozrywkowa 15.45 Pieśni o wojnie kompozytorów niemieckich 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Audycja dla drużynowych 17.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 17.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia 18.00 „Człowiek przyszłości” - fraszki esyju literackiego o Leninie 18.20 Radiowy encyklopedyczny przewodnik 18.30 Pieśni o Leninie 19.13 Beethoven: Sonata fortepianowa 19.30 „Podziwiani” - słuchowisko Edmunda Nizurkiego - nagroda I - konkursu Polskiego Radia na słuchowisko 21.05 Wiadomości 21.30 Muzyka taneczna 21.50 Pieśń o wychowaniu 22.10 W tymże walce 22.24 Miłośnikom muzyki kameralnej.

Program II na fal 147 m
Program dnia: 6.30 13.05.
Wiadomości: 3.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.50.
5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 7.45 „Błękitna szafeta” 8.06 Przegląd prasowy 8.15 Muzyka poranna 8.36 Polska muzyka



Na przystanku przy ul. Mariana Buczka ławkę do tej pory zastępował plot... teraz i tu „podpora” zawiodła.

Ktoś kiedyś zażartował, że za jazdę (oczywiście w autobusie MPK) na jednej nodze, winno się płacić tylko 50 gr, czyli połowę stałej opłaty. No cóż, żart jak wiele innych. Nam jednak chodzi o co innego. Cena biletów komunikacji miejskiej stopniowo zwykowała... aż zaokrągliła się do pełnej złotówki. Mamy więc w Rzeszowie stosunkowo „droga” komunikację... i korzystający z jej usług mają chyba prawo żądać przynajmniej jakichś takich udogodnień. Tymczasem jak jeździło się za 75 gr, tak samo (jeśli nie gorzej), jeździ się za 1 zł.

Zdajemy sobie sprawę, że Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne nie jest w stanie z miejsca rozwiązać wszystkich problemów, że nie może od razu np. zasilić „Kola” drugimi czterema autobusami. Chodzi jednak o to, by robić to co mieści się w ramach obecnych możliwości. Dotychczasowe wnętrza wozów miejskiej komunikacji w Rzeszowie są niewygodne i niedostosowane do przewozu tak dużej ilości pasażerów. MPK, naśladując inne miasta zaczęło robić coś w tym kierunku, ale jak widać eksperymenty wzięły w łeb... i w rzeszowskich autobusach miejsca siedzące nadal zajmują niemal całą powierzchnię wozu, wąskim środkiem trudno się przecisnąć, a uchwytów w samochodach w dalszym ciągu nieznane są w Rzeszowie. Jak zatem radzą sobie pasażerowie? Posłuchajmy ich głosu...

„Godzina 7,30 rano. „Kolo” zdążające w kierunku dworca naładowane do ostatnich granic wytrzymałości. Trzeba nie lada wyrobienia sportowego, lub co najmniej praktyki w cyrku, ażeby stojąc na jednej nodze i trzymając te-

Od „Kola” do kołowaczny (II)

czkę nad głową, nie stracić równowagi. Jednym słowem „trzymaj się powietrza”. Bo te lampy, których kurczowo chwytają się na zakrętach podróżni, też już długo nie wytrzymają. Trzeba by wreszcie zupełnie serio pomyśleć o przystosowaniu autobusów do naspikowanej zakrętami ulic „rzeszowskiej trasy”.

GŁOS MA MŁODZIEŻ

Droga Redakcjo! Jesteśmy w wielkiej rozterce. Nie wiemy — czy starać się o wybudowanie szkół średnich na Osiedlu, czy też o takie usprawnienie miejskiej komunikacji, byśmy mogli zdążyć na lekcje do szkół w śródmieściu. Nie wiemy tylko, którą z tych dwu spraw można by przedźwiżyć. W każdym razie dotychczasowa sytuacja musi ulec zmianie.

Wychodzimy z domu o godz. 7, a w szkole zjawiamy się dopiero

Przed sezonem wypału cegły

Ostatnio Powiatowy Związek Kół i Organizacji Rolniczych w Rzeszowie przystąpił do szkolenia kierowników zespołów wypału cegły. Na zajęciach o charakterze teoretyczno-praktycznym pod kierunkiem fachowców w cegielni w Boguchwałce zapoznano słuchaczy m. in. z metodami oceny surowca i jego przeróbki, wypału i budowy pieców polowych.

Przewerskie spółdzielnie pracy rozbudowują się

PLANUJĄ BUDOWĘ PAWILONU PRODUKCYJNEGO

Plan na najbliższy okres Spółdzielni Inwalidów „Zgoda” w Przeworsku dotyczy budowy pawilonu produkcyjnego, w którym znajdą pomieszczenia biura i punkty usługowe. Szybka realizacja tych zadań utrudniona jednak brakiem dokumentacji, wskutek czego spółdzielnia nie może zagospodarować terenu budowy.

NOWY ZAKŁAD BRANŻY METALOWEJ

Spółdzielnia Metalowców w Końszewie zwiększy swą produkcję dzięki ukończeniu budowy obiektu, w którym mieścić się będzie zakład branży metalowej. Spółdzielnia narzeka na brak surowca do produkcji, którego niestety nawet WZPT nie obiecuje przysłać.

o 8.15. Do rannych autobusów absolutnie nie można się dostać. W konsekwencji — nieprzyjemności w szkole, profesorowie wpisują nam nieobecność... Na wiadomość rodzice dziwią się, że mamy obniżone stopnie z zachowania z powodu ciągłych spóźnień. Czy nie byłoby możliwe uruchomienie w godzinach rannych (7.15 czy 7.30) jednego autobusu z Osiedla z napisem „szkolny”? Re-dakcjo poprzyj nasz pomysł!

Propozycje zmian wysuwają także podróżni korzystający z autobusu na trasie Związczyca — Rzeszów. Wszystkie inne autobusy podmiejskie dowożą pasażerów bądź pod dworzec, bądź też do centrum miasta (pl. Wolności), tylko trasa samochodu Związczyca — Rzeszów kończy się na ul. Mariana Buczka. Aby dotrzeć np. do stacji, trzeba przesiadać się do „Kola”, któ-

re najczęściej wypielione jest... po dach.

ZGADUJ ZGADULA...

Dawne tablice samochodów miejskiej komunikacji informujące pasażerów o trasach jazdy poszczególnych wozów, zamieniono na skróty O (czy też kółko), 1, 2, 3 itd. Stali pasażerowie wbijają sobie te cyfry jakos w głowę... Ale przyjeźdnym czy nawet tej części rzeszowian, która tylko „od święta” pozwala sobie na jazdę autobusem, cyfry na wozach niewiele mówią. Stąd też wiele pomyłek przy wsiadaniu. Tablice orientacyjne np. Staromieście, Po-bitno potrzebne są tym bardziej, że obsługa wozów miejskiej komunikacji niezbyt chętnie udziela wszelkich informacji.

Z tą sprawą wiąże się następną. Jak wiadomo na przystankach obok dworca kolejowego stoją autobusy „Kola” i tras dojazdowych — przedmiejskich. Zdarza się więc często, że gdy na przystanku stoją aż 3 autobusy, wówczas ludzie w pośpiechu wsiadają do pierwszego z kolei wozu. I dopiero na trasie orientują się, że jadą w odwrotnym kierunku niż zamierzali.

Uważamy, że obsługa wozów winna wykazywać więcej troski o pasażerów. Zamiast przesiadać w budce dyspozytora, konduktor czy nawet kierowca może przecież poinformować podróżnych dokąd, mówiąc potocznym językiem, dany wóz „leci”.

INNE UWAGI

Zbliża się lato, a z nim obawa, że nasze jasne odzienie trzeba będzie oddawać do prania po jednej przejażdżce autobusem MPK. To nie żarty. Wozy komunikacji miejskiej szczególnie na trasach podmiejskich, są po prostu brudne. Zarówno siedzenia, jak i ściany pokrywa gruba warstwa kurzu. Niektórzy widać tu dwa rozwiązania... albo sprzątać częściej wozy, albo też zaopatrzyć pasażerów w specjalne kombinezony.

Zebrałe uwagi dotyczące miejskiej komunikacji, podsunęte zostały w większej części przez naszych czytelników, korzystających stale z autobusów MPK. Chociażby więc z tego względu władze rzeszowskiej komunikacji nie pominały ich chyba milczeniem.

P. S. Z przyjemnością komunikujemy, że wprowadza się już pierwsze zmiany dla zabezpieczenia porządku na dwóch przystankach „Kola” — dworzec PKP i Osiedle. Obowiązywać tu będzie kolejka przy wsiadaniu do autobusu. Porządku przypilnują funkcjonariusze MO.

Jeszcze dziś wystąpi w Rzeszowie czechosłowacki iluzjonista

W niedzielę 20 bm. przy szczernej wypełnionej widowni Domu Kultury WSK w Rzeszowie odbył się pierwszy występ czechosłowackiego iluzjonisty Rosiny. Słynna rewiu iluzji XX wieku w wykonaniu tego artysty przyjęta została przez rzeszowską publiczność bardzo serdecznie. Raz po raz wybuchaly oklaski, nagradzające poszczególne numery programu. Szczególnie podobała się tańcząca tarka wykonana z chusteczki do nosa, kobieta utrzymująca się w powietrzu i zagadkowy kufer Marco Pola. Doskonały czeski iluzjonista wystąpi w Rzeszowie jeszcze dziś tj. we wtorek 22 bm. w sali Domu Kultury WSK. Początek rewii o godz. 20.

Z działalności Miejskiego Komitetu Obchodu 1000-tercia Państwa Polskiego

W Rzeszowie działa już Miejski Komitet Obchodu 1000-tercia państwa Polskiego, Przewodniczącym Komitetu jest ob. Bronisław Cmela. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu przedyskutowano plan pracy oraz powołano 3 komisje, w których ześrodkowywać się będzie praca Komitetu Obchodu. Są to sekcje: organizacyjno-programowa, naukowo-dokumentacyjna, oraz artystyczno-urbanistyczna.

Na posiedzeniu omówiono również sprawę uzyskania środków finansowych na działalność Komitetu. Obok tacji państwowych, Komitet liczy głównie na wydane poparcie ze strony wszystkich działających na terenie miasta instytucji i przedsiębiorstw zarówno państwowych jak też spółdzielczych i prywatnych.



SPORT SPORT SPORT SPORT

Turniej siatkówki rozpoczęty

W dniu wczorajszym nastąpiło w hali sportowej KBW otwarcie turnieju siatkówki drużyn niezeszowanych, organizowanego przez rzeszowskie Ognisko TKKF wspólnie z redakcją „Stadionu”. Po złożeniu raportu przez T. Lwa prezosa i Wojewódzkiego Zarządu TKKF tow. Stanisławowi Haberowi, ten ostatni otworzył turniej.

Podajemy równocześnie terminarz rozgrywek na bieżący tydzień.

23. IV. (ŚRODA) SALA PRZY UL. LANGIEWICZA
godz. 17.30: MHD — RPZR
Rolnik (gr. I)
godz. 18.15: Ceramika Czu-dec — Elektroblok (gr. I)
godz. 19.00: KW PZPR — Koniczynka (gr. II)
godz. 19.45: Konsumy — RW LZS.

23. IV. (ŚRODA) HALA KBW
godz. 17.00: KBW (oficerowie) — WSK
godz. 17.45: Nowiny — ZBM
godz. 18.30: Wojsko — WSK
25. IV. (PIATEK) — SALA PRZY UL. LANGIEWICZA
godz. 17.30: Elektroluks — WFH
godz. 18.15: Resovianka — Sokół
godz. 19.00: Technikum I — Ruch II
godz. 19.45: Technikum II — Ruch I.

W pierwszym dniu turnieju rozegrano 4 spotkania, które wywołały niedospodziewane zainteresowanie. Wśród widzów znaleźli się tym razem nie tyl-

ko sympatycy tej dyscypliny, ale siatkarze-wycynownicy, instruktorzy, trenerzy, sędziowie, którzy dopingowali zawodników — starszych już panów z brzuszkami. Oklaskiwali ich za to, że nieraz w po-cie czoła pracowali na zdobycie cennego punktu.

W drużynach występowali m. in. siatkarze, którzy już przed laty zakończyli swą zawodniczą karierę, kiedy to w młodzińszych jeszcze latach występowali w znanych w Polsce drużynach. Wymienić wypada w tym miejscu inżyniera dyrektora naczelnego Monikowskiego z RPZB, który swego czasu — przed laty bronił barw poznańskiej Warty. Mimo okazałej tuszy za-częmonstrował kilka zagrań do-brej marki.

Wśród zawodników wojskowych i pozostałych zespołów zaobserwowaliśmy kilku do-brych siatkarzy, którzy pod kierunkiem wykwalifikowanych trenerów utworzyć mogąliby silne zespoły. Ale organ-izatorom nie chodziło o wy-czyn. Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej

w Rzeszowie miało na celu spopularyzowanie zaniedbanej dyscypliny, a przede wszystkim to, by pracownicy wyszli ze swych biur i rozprostowali się.

Wśród widzów-sympatyków siatkówki niejednokrotnie sły-szeliśmy pochlebne opinie na temat zorganizowanego turnieju. Zyczyli, by tego rodzaju imprezy urządzać coraz częściej również i w innych dyscyplinach. No, pierwszy krok został przez rzeszowskie Ognisko zrobiony.

Najciekawszym spotkaniem pierwszego dnia turnieju był mecz drużyn KW MO i RPZB Budowlani. Po trzysetowej zaciętej i wyrównanej walce zasłużone zwycięstwo odnieśli siatkarze RPZB. Oba zespoły KBW odniosły łatwe zwycięstwa, wykazując, że w turnieju będą groźnymi drużynami.

WYNIKI TECHNICZNE

Nauczyciele — WKKF 1:2 (6:15, 15:12, 6:15), KBW (oficerowie) — Zakłady Energetyczne 2:0 (15:6, 15:11), KBW (podoficerowie) — Apteki 2:0 (15:2, 15:2). RPZB Budowlani — KW MO 2:1 (8:15, 15:13, 15:6).